IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Gospodarki i Rozwoju

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Podkomisji stałej do spraw transformacji regionów zagrożonych wykluczeniem w związku z wdrożeniem Zielonego Ładu (nr 4)**

z dnia 7 marca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju

– podkomisji stałej do spraw transformacji regionów zagrożonych wykluczeniem w związku z wdrożeniem Zielonego Ładu (nr 4)

7 marca 2023 r.

Podkomisja stała do spraw transformacji regionów zagrożonych wykluczeniem w związku z wdrożeniem Zielonego Ładu, obradująca pod przewodnictwem posła **Adama Gawędy (PiS)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację o wdrażaniu Funduszu Transformacji Śląska, powołaniu spółki zarządzającej Funduszem oraz o planowanych programach transformacji woj. śląskiego.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marcin Horała** sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej wraz ze współpracownikami, **Olga Semeniuk-Patkowska** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Łukasz Gałczyński** wiceprezes Zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu SA wraz ze współpracownikami, **Jędrzej Jabłoński** główny specjalista w Biurze Rzecznika Małych i Średnich Przedsiębiorców, **Artur Bartoszewicz** ekspert NSZZ „Solidarność”, **Piotr Kowol** zastępca burmistrza Miasta Pszów, **Katarzyna Dzióba** zastępca prezydenta Miasta Zabrze, **Zofia Pomiotło** członek Rady Miasta Wodzisław Śląski, **Małgorzata Kozieł-Pańczyk** dyrektor ds. marketingu i PR FAMUR SA, **Krzysztof Sitarski** pełnomocnik zarządu Grupy Węglokoks SA wraz ze współpracownikami, **Mariusz Paczowski** dyrektor ds. regulacji Tauron Polska Energia SA, **Konrad Hennig** przedstawiciel PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna, **Wojciech Kałuża** zastępca prezesa zarządu ds. rozwoju Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA wraz ze współpracownikami oraz **Radosław Marlęga** doradca dyrektora ds. projektów strategicznych Instytutu KOMAG oraz **Łukasz Kohut** poseł do Parlamentu Europejskiego

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** i **Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Szanowni Państwo, otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw transformacji regionów zagrożonych wykluczeniem w związku z wdrożeniem Zielonego Ładu. Stwierdzam kworum.

Witam członków podkomisji oraz członków parlamentarnego Zespołu ds. Transformacji Regionów Górniczych. Witam bardzo serdecznie panią Olgę Semeniuk-Patkowską, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii ze współpracownikami – witam serdecznie. Witam pana Marcina Horałę, sekretarza stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej, również ze współpracownikami – witam bardzo serdecznie, panie ministrze. Witam pana Łukasza Gałczyńskiego, wiceprezesa zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu. Witam wszystkich przedstawicieli, pełnomocników spółek. Witam również samorządowców, wiem, że jest pan burmistrz Piotr Kowol – bardzo serdecznie witam w imieniu… Wszystkich samorządowców. Witam również przedstawicieli związków pracodawców, związków zawodowych. Wiem, że są przedstawiciele również śląsko-dąbrowskiej „Solidarności” – witam bardzo serdecznie.

Porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia to informacja o wdrażaniu Funduszu Transformacji Śląska, powołaniu spółki zarządzającej Funduszem oraz o planowanych programach transformacji woj. śląskiego. Przedstawią te kwestie założeń pani minister rozwoju i technologii, pani Olga Semeniuk-Patkowska. Natomiast kwestie związane z wykorzystaniem funduszy pan minister Marcin Horała. A w dalszej części przejdziemy do przedstawienia informacji ze strony ARP.

Na początku bardzo proszę o wprowadzenie panią minister Olgę Semeniuk-Patkowską.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Olga Semeniuk-Patkowska:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, ustawa o Funduszu Transformacji Województwa Śląskiego SA została opublikowana w dniu 30 stycznia 2023 r. Ustawa weszła w życie 14 lutego br. Zgodnie z art. 24 ustawy spółka ta zostanie w tym roku dokapitalizowana. Prezes Rady Ministrów przeznaczy z Funduszu Inwestycji Kapitałowych, o których mowa w przepisie ustawy o zasadach zarządzania mieniem państwowym środki w wysokości do 0,5 mln zł na nabycie i objęcie akcji w podwyższonym kapitale zakładowym Funduszu. Od dnia rejestracji podwyższenie kapitału zakładowego Funduszu Transformacji Województwa Śląskiego w Krajowym Rejestrze Sądowym zostanie podjęta czynność zmieniająca do dostosowania ich statutu oraz przepisów ustawy, oraz powołanie rady nadzorczej Funduszu. Przepraszam, lekka korekta – 500 mln zł, a ja chyba powiedziałam w innej walucie, 500 mln zł, czyli 0,5 mld zł, to będą środki przekazane na bieżący rok. Jeżeli chodzi już o sam kontekst powoływania tej spółki, to chciałabym, panie przewodniczący, oczywiście, jeżeli będzie zgoda, przekazać głos ARP, która jest odpowiedzialna za powołanie i przygotowanie programu dla spółki.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Tak, oczywiście, pani minister, natomiast to proponowałbym w następnym punkcie.

Natomiast teraz chciałbym przekazać głos panu ministrowi Marcinowi Horale, celem przedstawienia tych kwestii, które wynikają z możliwości pozyskania funduszy z innych źródeł – nazwijmy to w ten sposób.

Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej Marcin Horała:

Panie przewodniczący, bardzo dziękuję za udzielenie głosu.

Tytułem może zarysowania tła, możliwie zwięźle. W ramach programu Fundusze Europejskie dla Śląskiego, w tej perspektywie, czyli 2021–2027, województwo śląskie będzie dysponowało środkami w wysokości ponad 5,1 mld euro, z tego 2,1 mld euro z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego, ok. 0,8 mld euro z Europejskiego Funduszu Społecznego Plus i 2,2 mld euro z Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, w tym ok. 1,25 mld euro z instrumentu Next Generation EU, wydatkowanego do roku 2026.

W tej perspektywie województwo śląskie zostało zaklasyfikowane do tzw. regionów słabiej rozwiniętych, to jest regionów, w których poziom PKB na mieszkańca wynosi mniej niż 75% średniego PKB w Unii. W związku z powyższym maksymalny poziom dofinansowania ze środków wynosił będzie 85% wydatków kwalifikowanych. Główne obszary interwencji, finansowane z Funduszu Rozwoju Regionalnego i Funduszu Społecznego to: obszar badania i rozwój; wspieranie innowacyjności małych i średnich przedsiębiorstw; efektywność energetyczna; adaptacja do zmian klimatu; rekultywacja terenów zdegradowanych; zrównoważona mobilność miejska; tabor kolejowy oraz drogi wojewódzkie, powiatowe i gminne; wsparcie rynku pracy oraz działania związane z edukacją i kształceniem ogólnym, przedszkolnym i zawodowym; usługi społeczne, zdrowotne oraz skierowane do dzieci i młodzieży; wsparcie infrastruktury szkolnictwa zawodowego i wyższego, usług społecznych i służby zdrowia; kultura i turystyka regionalna; rozwój ZIT oraz rewitalizacja obszarów miejskich.

Nowym źródłem finansowania jest z kolei Mechanizm Sprawiedliwej Transformacji, który utworzony został jako odpowiedź na wyzwania związane z Europejskim

Zielonym Ładem. Składa się on z trzech filarów: Funduszu na rzecz Sprawiedliwej Transformacji, który przewiduje wsparcie dotacyjne; i InvestEU, drugiego filaru, pożyczki dla sektora prywatnego, mające zmobilizować inwestycje o łącznej wartości 45 mld euro; i wsparcie Europejskiego Banku Inwestycyjnego, to jest trzeci filar, przez pożyczki dla sektora publicznego. Polska jest największym beneficjentem tego funduszu, otrzyma łącznie środki w wysokości blisko 4 mld euro w cenach bieżących. Z tego zakres wsparcia w ramach funduszy dla Śląska to alokacja 2,2 mld euro, które są dostępne w podregionach katowickim, bielskim, tyskim, rybnickim, gliwickim, bytomskim i sosnowieckim. W zakresie tej alokacji można pozyskiwać fundusze na następujące działania: rozwój potencjału wysokich technologii oraz instytucji wspierających innowacyjność; wspieranie dywersyfikacji działania firm przez inwestycje produkcyjne, logistyczne, badania i rozwój; wzmocnienie potencjału rozwojowego i konkurencyjność małych i średnich przedsiębiorstw; wsparcie tworzenia nowych firm oraz tworzenie działalności gospodarczej; inwestycje wykorzystujące potencjał podregionów górniczych; rozwój energetyki rozproszonej, opartej o odnawialne źródła energii; niwelowanie skutków działalności przemysłowej w tym górniczej na środowisko; poprawa warunków różnorodności biologicznej na terenach wykorzystywanych w tych celach; poprawa stosunków wodnych na obszarze oddziaływania kopalń; ponowne wykorzystanie terenów poprzemysłowych na cele rozwojowe; systemowe zarządzanie terenami poprzemysłowymi; zrównoważona mobilność lokalna; tworzenie warunków rozwoju zawodowego; rozwój kształcenia, w szczególności branżowego; instrumenty związane z interwencją na rynku pracy; współpraca międzyinstytucjonalna w obszarze rynku pracy; łagodzenie negatywnych skutków społecznych transformacji i zachowanie tożsamości kulturowej i dziedzictwa przemysłowego, z poszanowaniem tradycji regionu.

Dodam tylko, że w ramach kontraktu programowego, zawartego między rządem a zarządem województwa śląskiego, został wskazany szereg przedsięwzięć priorytetowych, których podstawą finansowania będą fundusze europejskie dla śląskiego. Tu już nie będę wchodził w szczegóły, oczywiście gdyby tymi szczegółami państwo byli zainteresowani, to jesteśmy do dyspozycji.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Oczywiście jeszcze zapytam członków podkomisji, czy są uwagi do porządku dziennego, bo nie zapytałem na początku posiedzenia podkomisji. Nie widzę, a zatem przystępujemy do realizacji zaproponowanego porządku.

Te informacje, które przedstawiła pani minister i pan minister są takim wprowadzeniem, dlatego, że tak jak pan minister wskazał kwestie związane z realizacją bardzo trudnego procesu transformacji Śląska, regionu, który w tym rozumieniu gospodarczym jest bardzo monokulturowo do tej pory zorganizowany, może w dużej części wykorzystuje już swój potencjał, ale jakby nie patrzeć, znaczącym udziałem w tym gospodarczym rozwoju Śląska, to przemysł ciężki, przemysł wydobywczy, przemysł hutniczy, a w związku z tym poszukiwanie możliwości rozwoju i poszukiwane takich technologii, które będą zastępowały ten potencjał, który stanowił o rozwoju ważnego regionu dla Polski, jest w naszym przekonaniu istotą naszego wspólnego działania i to zarówno w kwestiach związanych z dobrym prawodawstwem i szukaniem instrumentów prawnych, które pozwolą na to, żeby sprawnie i skutecznie przeprowadzić ten niezwykle skomplikowany proces i z drugiej strony, by możliwie usprawnić również procesy inwestycyjne. Dlatego, tak jak pan minister tutaj wskazał, w ślad za umową społeczną, która została podpisana prawie że dwa lata temu, został utworzony Fundusz Transformacji Województwa Śląskiego, którego instrumenty i sposób działania są określone w ustawie, a celem jest wspieranie całego tego procesu transformacji województwa śląskiego oraz podmiotów, które będą chciały uczestniczyć w tym procesie, bardzo ważnym. I nie ukrywamy, że zaangażowanie finansowe, kapitałowe, wszystkich możliwych interesariuszy jest bardzo ważne, dlatego spółka, która jest dedykowana do realizacji tych głównych zadań, to spółka, która w dużej części będzie partnerem w wielu bardzo ważnych inwestycjach.

Szanowni państwo, teraz, wiem, że dzisiaj odbywa się szereg komisji. Wiem, że zarówno pani minister, jak i pan minister, sygnalizowali państwo konieczność udziału w pozostałych również komisjach, w związku z tym, jeśli uznają państwo, że trzeba się alokować, przepraszam za kolokwializm, do pozostałych swoich obowiązków, to oczywiście nie będę państwa zatrzymywał. Natomiast jeśli będą dedykowane pytania bezpośrednio do ministerstw, to myślę, że pracownicy, dyrektorzy reprezentujący ministerstwa państwu przekażą.

A teraz chciałbym oddać głos panu prezesowi Łukaszowi Gałczyńskiemu, celem zaprezentowania dotychczasowych działań, osiągnięć i określenia jakby pozycji, w której jesteśmy w przypadku tworzenia tej bardzo ważnej spółki celowej, Funduszu Transformacji Województwa Śląskiego.

Panie prezesie, bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu SA Łukasz Gałczyński:

Dziękuję bardzo. Łukasz Gałczyński, Agencja Rozwoju Przemysłu.

Staram się dosyć zwięźle przedstawić to, co… Jak to wygląda w praktyce, mianowicie moment uchwalenia ustawy, oczywiście po stronie Agencji Rozwoju Przemysłu jest teraz piłeczka, aby skutecznie ten proces prowadzić. Proces możemy podzielić tak naprawdę na trzy etapy, to znaczy pierwszy etap, stricte formalno-prawny, związany z uzyskaniem stosownych zgód korporacyjnych wewnątrz Agencji Rozwoju Przemysłu i oczywiście struktury właścicielskiej. Drugi etap, o którym opowiem za chwilę… Znaczy, o wszystkich opowiem za chwilę. Drugi etap to jest etap związany z ustrukturyzowaniem spółki od strony stricte technicznej, czyli zapewnienie odpowiedniego instrumentarium do bieżącego, podstawowego działania. I trzeci etap to jest oczywiście już przygotowanie do objęcia kapitału w drodze dokapitalizowania z FIK, czyli już taka zaawansowana praca merytoryczna. Natomiast oczywiście to nie jest też tak, że do czasu ustrukturyzowania spółki nic się nie dzieje, prace merytoryczne już w tym momencie trwają i one dzieją się równolegle z tymi pracami formalno-prawnymi.

Jeśli chodzi o kwestię pierwszego etapu, to zostały stosowne uchwały podjęte na poziomie zarządu Agencji Rozwoju Przemysłu w sprawie wyrażenia zgody na zawiązanie spółki. Mamy stosowną zgodę rady nadzorczej w tym zakresie. Niebawem będziemy występować o zgodę do walnego zgromadzenia, natomiast wystąpimy o tę zgodę w momencie, kiedy będziemy ostatecznie gotowi z ustrukturyzowaniem spółki do etapu drugiego. W ramach pierwszego etapu spółka będzie posiadać kapitał zakładowy o kwocie 750 tys. zł, jest to o tyle istotne, że jest to kwota jasno ukazująca cele i zadania na tym etapie, jakie stoją przed spółką.

Po uzyskaniu stosownych zgód walnego będziemy mogli przystąpić do etapu drugiego, w ramach którego planowane jest oczywiście podpisanie statutu, odpowiednia uchwała w sprawie zgód w zakresie zarządu spółki. Statut już mamy wstępnie przygotowany. On jeszcze może podlegać dalszym konsultacjom, przede wszystkim zatwierdzeniu przez walne zgromadzenie, natomiast w podstawowym kształcie został on już przedłożony do zarządu i do rady nadzorczej, więc mamy tutaj stosowny projekt. Oczywiście dalej pojawiają się kwestie ściśle praktyczne, związane z otwarciem rachunku bankowego, czy wniesieniem wkładu na pokrycie kapitału zakładowego, tych takich absolutnie podstawowych rzeczy.

I w następnym etapie to, co jest związane z ustrukturyzowaniem spółki, czyli rzeczy związane z odpowiednim wynajęciem biura, zatrudnieniem podstawowego, na razie jeszcze bardzo nielicznego personelu, przygotowanie podstawowych rzeczy, typu serwery, telefony, konta bankowe. To są rzeczy, które są, że tak powiem, mało poetyckie w kontekście tego wielkiego dzieła, o którym rozmawiamy, natomiast są one bezwzględnie konieczne do skutecznego funkcjonowania i zarządzania spółki. Następnie oczywiście, po zarejestrowaniu spółki przez sąd rejestrowy i oczywiście zgłoszeniu do innych rejestrów, czy stosownych baz będziemy mogli przystąpić do przygotowania do dokapitalizowania. W ramach przygotowania planowane jest sporządzenie biznesplanu i testu prywatnego inwestora oraz oczywiście przygotowanie kompletnej dokumentacji pod dokapitalizowanie, co wynika z wymogów rozporządzenia.

Ta dokumentacja, oczywiście po uzyskaniu stosownych zgód korporacyjnych w ramach funduszu, będzie przekazana do Funduszu Inwestycji Kapitałowych, gdzie, mamy nadzieję, uzyska pozytywną opinię i oczywiście stosowne dokapitalizowanie, to wówczas będzie finał prac. Na tym etapie, tak jak mówiłem, równolegle prowadzimy prace administracyjne, takie formalne i przygotowujemy również prace merytoryczne, mamy zatem zarysowany pewien katalog pomysłów, które chcielibyśmy, aby fundusz realizował. Oczywiście ostateczna decyzja, co do projektów, czyli, mówiąc krótko, weryfikacja, które z projektów są zdatne do realizacji pod kątem również biznesowym, bo pamiętajmy, że spółka z dokapitalizowania w FIK ma jednak uzyskać rynkową stopę zwrotu, zatem, które projekty ostatecznie trafią do biznesplanu, TPI i dokumentacji pod dokapitalizowanie, wyłoniony podejmie wyłoniony zarząd spółki, ale my oczywiście już w tym zakresie dokonujemy pewnego przeglądu projektów, kompletujemy również wiedzę ekspercką, w tym rozmowy o współpracy z ekspertami, którzy mogliby… Którzy w większym stopniu niż dotychczasowa wiedza Agencji Rozwoju Przemysłu mogliby wspierać proces przygotowania stosownej dokumentacji.

Nie ma chyba sensu jeszcze na tym etapie mówić o kwestiach środków budżetowych, ponieważ one pojawią się najwcześniej w przyszłym roku, więc do tego czasu spółka będzie, że tak powiem, na zdecydowanie innym etapie działalności. Jeśli chodzi jeszcze o aspekt formalny, to kwota, którą wymieniłem, 750 tys. zł jest o tyle istotna, że pokazuje ona, że pracownicy spółki na początkowym etapie mają zarabiać kwoty proporcjonalnie do docelowych… Zakresu działalności… Kwoty symboliczne, na poziomie zaledwie kliku tysięcy zł i mają wykonywać tę pracę administracyjną, a dopiero po uzyskaniu dokapitalizowania odpowiednio zarząd i rada nadzorcza osiągną kształt i rozmiar przewidziany w ustawie. Zatem w tym momencie działamy oszczędnie, przy absolutnie podstawowym zakresie kadrowym, a dopiero, kiedy spółka uzyska kwoty… Znaczy dokapitalizowanie umożliwiające rozwinięcie skrzydeł, odpowiednio zwiększone zostaną również organy zarządcze i nadzorcze.

To chyba takie podstawowe elementy, przez które przeszedłem, oczywiście pozostajemy do dyspozycji w zakresie pytań.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Do dyskusji, panie prezesie, przejdziemy nieco później, natomiast chciałbym jeszcze podkreślić jedną zasadniczą kwestię, że tym celem podstawowym, zgodnie ze strategią funduszu, są kwestie, które wynikają wprost z zapisanej kwestii w ustawie, a realizowanej w zakresie bardzo precyzyjnej analizy rynkowych potrzeb, występowania luk rynkowych, realizacji potencjalnych inwestycji, innowacyjnych technologii, poziomu rozwoju przedsiębiorczości, wykorzystywania instrumentów finansowych przez przedsiębiorców, oczywiście bardzo szeroko rozumiana kwestia rynku pracy i współpracy międzynarodowej z przedsiębiorcami zagranicznymi.

Takim przykładem konkretnej kwestii inwestycyjnej, którą chciałbym, żeby tutaj przedstawił pełnomocnik zarządu Grupy Węglokoks, „Model instalacji energetyki hybrydowej”, pan Krzysztof Sitarski. Myślę, że po tych prezentacjach wstępnych również chciałbym, żeby została zaprezentowana kwestia wykorzystania starych obiektów pogórniczych w mieście Pszów, jako przykład możliwego wykorzystania i oczywiście kolejne prezentacje, które państwo przygotowali na dzisiejsze spotkanie.

Tak że na samym początku widzę, że jest tu „Model instalacji energetyki hybrydowej”, projekt realizowany przez Grupę Węglokoks.

Bardzo proszę.

Pełnomocnik zarządu Grupy Węglokoks SA Krzysztof Sitarski:

Dziękuję bardzo.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w imieniu zarządu Grupy Węglokoks SA postaram się maksymalnie skrócić, projekt, który de facto ma 48 stron fiszki projektowej, ale dotyczy zbudowania modelu energetyki hybrydowej na terenach zdegradowanych przemysłowo, środowiskowo i terenach pogórniczych. W związku z tym, że jestem… Wywodzę się z Rybnika, postanowiłem zaprezentować to na przykładzie hałdy rybnickiej, która, nota bene, po przeanalizowaniu około 70 tego typu obiektów w całej

Polsce, od Dolnego Śląska, hałda Nowa Ruda, aż po małopolską hałdę Ładna, ten akurat teren jest jednym z lepszych, który można, zastosować w praktyce do tzw. praktycznej transformacji terenów pogórniczych, poprzemysłowych.

A więc tak – na załączonym zdjęciu, tak jak tutaj jest napisane, plan prezentacji, opis projektu, przedstawienie technologii, kosztorys, źródła dofinansowania i kredytowania. Ten obszar, który jest specjalnie tam pod pod napisami, jest to widok z góry hałdy, szesnastohektarowej hałdy – teren kopalni Chwałowice, kopalni ROW oddziału Chwałowice. I teraz, na czym będzie polegało przedsięwzięcie Węglokoksu. Mianowicie tak, hałda ma 16 ha powierzchni, przeszło 16 ha i inwestycja będzie składała się z kilku etapów, kilku kroków. Pierwszy etap to będzie budowa dziesięciomegawatowej farmy fotowoltaicznej i zgodnie ze scenariuszami opłacalności tego typu inwestycji, między 4 do 6 lat jest de facto całkowita spłata inwestycji. W takim okresie przewidujemy, biorąc pod uwagę różne scenariusze – łącznie 6 scenariuszy było tu uwzględnionych, w Excelu – niestety, ze względów, że tak powiem, tajemnicy handlowej, nie możemy przedstawić tutaj na cyfrach. W każdym razie pierwszy etap inwestycji między 4 do 6 lat dziesięciomegawatowej farmy fotowoltaicznej, z zasilaniem, gdzie jest 3,4 km do tego miejsca punkt i warunki przyłączenia mocy. Jest klasyczna farma.

Następnie, łącznie z tą budową farmy, będą zastosowane magazyny energii, gdzie baterie pochodzą z firmy Węglokoks SA, czyli nasze baterie instalujemy, żeby zwiększać operacyjność i wykorzystanie wytwarzanej energii elektrycznej. Kolejnym etapem jest instalowanie elektrolizera wytwarzającego… Pięciomegawatowego elektrolizera. W chwili obecnej jesteśmy na etapie dopinania technologii. I elektrolizera wytwarzanego w Polsce, to jest bardzo ważne, bo na elektrolizery zachodnie czeka się nawet do 7 lat, mimo wpłaconych zaliczek. Mamy takie przykłady w Polsce, gdzie firmy nasze wpłaciły zaliczkę, dalej czekają, więc tutaj będzie pięciomegawatowy elektrolizer z odprowadzeniem ciepła do sieci ciepłowniczej, tak jak tam jest na tej mapce, powyżej tego czerwonego, z prawej strony zdjęcia obszaru, znajduje się tam dzielnica Chwałowice, a sieć ciepłownicza jest praktycznie 50 m od granicy hałdy chwałowickiej. Następnie wodór, który jest wytwarzany w instalacji elektrolizera, zasilanego właśnie z tej farmy, będzie wykorzystywany, patrząc na mapkę po prawej stronie, czerwonego obszaru, tam jest zajezdnia i tam kończą bieg autobusy miejskie miasta Rybnik, gdzie miasto Rybnik zadeklarowało zakup autobusów wodorowych. I w kolejnym etapie oczywiście także dostawa zielonego wodoru, najbardziej pożądanego, do odbiorców zewnętrznych. Czyli mamy tak, wytwarzanie energii, magazynowanie energii, wytwarzanie zielonego wodoru, oddawanie ciepła do sieci przesyłowej. I jest jeszcze tutaj jeden smaczek, mianowicie różnica wysokości między szczytem, że tak powiem, płaskiego terenu hałdy, a podstawą jest 90 m. Na tym szczycie, między szczytem, a podstawą będą zainstalowane 4 bądź nawet 5 nitek transkolejek spągowych, górniczych, z których będzie odzyskiwana energia w formie grawitacyjnej, tam jest nachylenie 45–42 stopnie, więc mamy w tym momencie także energetykę grawitacyjną.

Finalnie cała instalacja będzie miała 16 MW mocy, bo to będzie w kilku krokach. Zamykamy obieg i jeszcze najfajniejszą rzeczą, która tutaj jest, jest tam także wykorzystanie pompowanych wód górniczych z terenów kopalnianych, specjalny system filtrów, więc woda zastosowana do wytwarzania wodoru, gdzie na każdy 1 kg wodoru potrzebne jest 64 kW mocy i około 9 l wody, w tym momencie woda będzie wykorzystywana z wód dołowych. Zamykamy obieg środowiskowo, odzyskujemy teren, mimo tego, że teren… Tam są łącznie 52 działki, które są w zasobach Polskiej Grupy Górniczej, z którą rozmawiamy i jedna działka, oznaczona na biało, należąca do miasta Rybnik. Niestety nie znaleźliśmy tam jeszcze, póki co, zrozumienia, ale być może się ono pojawi. W każdym razie wykorzystujemy teren poprzemysłowy, który mimo tego, że on finalnie, w przeciągu najbliższych 8 lat, zgodnie z wszystkimi danymi kopalni Chwałowice będzie osiadał o 2 m, będzie to zabudowane na trackerach i podstawach profili wyprodukowanych przez hutę po roku i profile grupy Węglokoks SA. Ostatecznie, cała inwestycja, a jeśli chodzi o farmę fotowoltaiczną, zajmie 4–6 lat, jeżeli chodzi o wytwarzanie zielonego wodoru i także B+R, bo taka będzie formuła grawitacyjnego wykorzystania różnicy wysokości. Liczymy bardzo tutaj na wsparcie instytucji do tego powołanych i częściowo, bądź… Finansowanie z programów wsparcia rządowych,

a także z kredytów, a także z kredytów BGK, z programu 3W: Woda–Wodór–Węgiel. I teraz tak. Tak jak powiedziałem na wstępie, wysokosprawne panele 16 MW mocy…

Jeszcze o co zadbaliśmy? Jako Węglokoks SA wystąpiliśmy w tej sprawie do miasta Rybnik już pół roku temu, tak że miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego dopuszcza zastosowanie wytwarzania energii elektrycznej z paneli słonecznych od kwietnia br., więc nie będziemy czekać tutaj na warunki miejscowego planu zagospodarowania, tylko one już po prostu są, bo o to zadbaliśmy o wiele wcześniej, bo to jest przemyślany projekt, który był, że tak powiem, przedmiotem rozmyślań i analiz już wcześniejszych. Następnie, to, co tam jest powiedziane, było wcześniej, elektrolizer pięciomegawatowy z systemem odprowadzania ciepła do sieci, produkcji wodoru. Zasilanie komunikacji miejskiej też już było omówione. Magazyny energii z wykorzystaniem baterii Węglokoksu. I generalnie uzupełniamy odbiór energii… A właśnie, jeżeli chodzi o odbiór energii, cała wytworzona energia, jeśli chodzi o energię do TAURON, jest odejście tam na 11,6 MW mocy, pozostały nadplan mocy będzie wykorzystywany właśnie do wytwarzania wodoru i magazynowania. Oprócz tego, w dystansie 2 km od tego miejsca jest zakład przeróbczy kopalni Chwałowice, w dystansie 3 km jest miejsce segregacji odpadów RIPOK miasta Rybnik, więc możemy spokojnie tę energię elektryczną wygenerować na zewnątrz, będzie cały odbiór, na pewno będzie efektywny kosztowo.

I jest jeszcze idea, pomysł na to, żeby ten model był zastosowany nie tylko w Rybniku. Osobiście, razem ze wsparciem ludzi z Węglokoks SA, sprawdziliśmy około 30 terenów tego typu. Mówimy tu przykładowo o hałdach kopalni Zabrze-Makoszowy, mówimy o hałdach Chudowskich, mówimy o terenach Łazisk Górnych, mówimy o terenach pszowskich, ale także oglądałem i przymierzamy się do tematu dokładnie takiego samego w Bydgoszczy, na terenie Zachemu, gdzie jest 17 ha też terenu nie do wykorzystania tylko tam można w ten sposób dokonać, więc idea jest taka, żeby finalnie wejść na rynek NewConnect, kupując spółkę giełdową, która też już jest przez nas prześwietlona pod kątem, że jest czysta i po zakupie ewentualnie też pozyskanie części środków z rynku zewnętrznego.

Finalnie projekt komplementarny, który pomaga, że tak powiem, zgodnie z ideą *coal regions in transition*, czyli transformacji regionów pogórniczych, korzystając ze wszystkich środków i także oczywiście podstawą będą tutaj środki Węglokoksu.

Niestety szacunkowego kosztu, CAPEX, OPEX nie mogłem, ze względu na porozumienie z zarządem, przedstawić. Jeśli idzie o szczegóły, zapraszam, będę w każdej chwili mógł odpowiedzieć na każde pytanie.

Podmioty finansujące, jak widać tu, na załączonym obrazku, jest to skalowalne rozwiązanie, modułowe, dla każdego jednego tego typu terenu, trudnego, gdzie teren osiada albo jest trudny środowiskowo, który trzeba np. na przykładzie hałdy bytomskiej przy autostradzie, która się pali, 23 ha. Można te tereny mnożyć, jest ich naprawdę sporo. I tam, jak widać tutaj – co prawda dziękuję za uwagę – ale środkiem ta linia czerwona, to jest linia wysokiego napięcia, powyżej jest dzielnica, gdzie widać także pomarańczowy odcinek sieci ciepłowniczej, a po prawej stronie jest droga, gdzie jest tam plac zawracających autobusów, gdzie będzie zlokalizowana stacja zasilania wodoru w sprzężeniu 350 bar do samochodów ciężarowych i w sprzężeniu 700 bar dla samochodów osobowych.

Sprawniej już raczej tego nie dało się przedstawić. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo dziękuję pełnomocnikowi zarządu Grupy Węglokoks, panu Krzysztofowi Sitarskiemu, który w poprzedniej kadencji również zasiadał w Komisji Gospodarki jako poseł. Bardzo dziękuję za tę bardzo ciekawą prezentację jako przykład wykorzystania gospodarczego tych terenów, które rzeczywiście są bardzo trudne do wykorzystania, bo po pierwsze są mocno skażone, często wymagają wielu procesów rewitalizacyjnych. Z drugiej strony mamy świadomość, że leżą na terenach pogórniczych, czyli tam, gdzie jeszcze dochodzi do osiadania terenów i bardzo dużej niestabilności, a w związku z tym przykład wykorzystania w kierunkach gospodarczych, nowoczesnych jest takim przykładem, który powinien być z dużo większym zaangażowaniem w przyszłości realizowany i myślę, że właśnie dzisiejsze posiedzenie podkomisji ma też na celu to,

żebyśmy wskazali, w jakim jesteśmy momencie, jak daleko zaangażowane są procesy związane z utworzeniem podmiotu – funduszu, ale z drugiej strony też pokazali możliwości wykorzystania przykładem miasta Pszów. To jest przykład nieco inny, bo wykorzystuje obiekty pogórnicze w takich kierunkach niezwiązanych z realizacją planów biznesowych, gospodarczych. Ale wykorzystuje te obiekty w kierunkach, powiedziałbym zaplecza kulturalno… Takiego nie tyle sportowego, ile wykorzystania obiektów również jako elementów towarzyszących również społeczności miasta Pszów.

Pan burmistrz Piotr Kowol. Myślę, że kilka slajdów pokaże, na jakim etapie jest realizacja ważnych inwestycji przywracających funkcjonalność obiektom pogórniczym kopalni Anna – jeszcze wtedy kopalni Anna.

Bardzo proszę, panie burmistrzu.

Burmistrz Miasta Pszów Piotr Kowol:

Panie przewodniczący, bardzo serdecznie dziękuję za zaproszenie i za możliwość przedstawienia tej krótkiej prezentacji.

Szanowni państwo parlamentarzyści, pani minister, szanowni państwo, miasto Pszów… Może inaczej, problem transformacji terenów górniczych należy rozpatrywać w kilku aspektach i w kilku płaszczyznach, bo inaczej do tego będziemy podchodzić w miastach, które są narażone na utratę swoich funkcji, a inaczej w miastach, które te funkcje już utraciły. Miasto Pszów jest niewielkim miastem, trzynasto… Najpierw piętnastotysięcznym, w szczytowym okresie, w totalnej monokulturze górniczej. O tym trzeba pamiętać, to wszędzie podkreślać. Miasto tworzyło się, rosło, rozwijało się łącznie z kopalnią. Złoża kopalni Anna… Rozpoczęto eksploatację w roku 1840, nadanie obszaru górniczego nastąpiło w roku 1832 i przez 180 lat odbywała się eksploatacja. W tej chwili mamy 191. 11 lat temu kopalnia została najpierw włączona… Z Rydułtowami. A potem likwidowana i ten proces likwidacji następował sukcesywnie. W roku 2016 całkowicie zakończono eksploatację terenów.

Miasto Pszów niestety, jest też przykładem, o czym pan przewodniczący doskonale wie, bo pochodzimy z jednego rejonu, kolega Krzysztof również… Przykładem, ciężko mi to mówić, ale chaosu, totalnego chaosu, transformacji i likwidacji zakładu górniczego. To jest 11 lat temu, to też trzeba podkreślać, że to jeszcze był okres początków. Nikt nie mówił o jakiejś sprawiedliwej transformacji. To nie było spowodowane… Likwidacja kopalni nie była spowodowana warunkami ekonomicznymi, ale warunkami geologicznymi, czyli wyczerpaniem złoża. To nie jest przyczyna ekonomiczna, ale geologiczna likwidacji kopalni. Ten chaos likwidacyjny, on się pogłębiał od początku tak de facto, bo w tych czasach jeszcze Kompania Węglowa jedna, a w ostateczności jeszcze Spółka Restrukturyzacji Kopalń dołożyła do tego – każdy miał swoje trzy grosze w tym chaosie likwidacyjnym.

Dzisiaj, szanowni państwo, my, jako zarządzający miastem, nie podejmujemy działań, które mają przeobrazić miasto, czy też kopalnię w nowe miejsce. My już musimy podejmować działania, które temu… Tym tragicznym skutkom likwidacji… Muszą je usuwać, naprawiać i szukać pomysłu na funkcjonowanie miasta w innej perspektywie, w innych rozwiązaniach. Te 11 lat to jest też dobry okres na to, aby pokazać… Uzmysłowić skalę szkód społecznych, również gospodarczych, które czekają miasta w monokulturze. Bo pani prezydent Zabrza, która tu jest, być może zamknięcie kopalni Makoszowy i zakładów górniczych w mieście tak dużym… Ono odbije się bardzo mocno, ale miasto tak duże w jakiś sposób sobie z tym poradzi. Miasto tak maleńkie, gdzie zakład górniczy był jedynym zakładem dużym, przemysłowym i wokół niego toczyło się całe życie społeczne, gospodarcze, kulturalne, sportowe, wszystko toczyło się wokół kopalni. Zamknięcie tej kopalni to nie była likwidacja tylko miejsc pracy na kopalni. Całkowicie wygaszono również działalność gospodarczą skupioną wokół kopalni. W mieście takim jak Pszów w każdej rodzinie była osoba pośrednio lub też bezpośrednio związana z kopalnią. Zamknięcie tego zakładu górniczego spowodowało szkody nieodwracalne.

Przygotowałem krótką prezentację tej całej sytuacji. Dla państwa niezorientowanych, mapa Polski. To jest nasza bazylika pszowska i rzut perspektywy miasta. Dla państwa niezorientowanych, gdzie miasto Pszów się znajduje, to ten malutki, czerwony punkcik

na mapie Polski. Nam bliżej do Ostrawy niż do Katowic, czasami tak odbieram, że z Katowicami trudniej się dogadać niż z Czechami, ale to tak nota bene.

Spółka… Poprzez te lata od 2011 r. sprzedano 20 ha gruntów po zakładzie górniczym. Sprzedaż ta, przez Kompanię Węglową i wszystkie te jednostki, odbywała się w sposób chaotyczny, czyli byle komu… Przepraszam za określenie, byle komu, byle jak, byle ktoś, kto ma pieniądze i chce to kupić. Nie konsultowano sprzedaży w czasach… Mówię, rok 2011, 2012. Tych sprzedaży nie konsultowano w jakikolwiek sposób z miastem. Na dzisiaj, po sprzedaży 21 ha terenów pogórniczych, mają państwo obraz tych terenów. Nowych miejsc pracy jest zero. Zero. Tam nie powstało ani jedno nowe miejsce pracy. Wyzbyto się terenów, które teraz stanowią, ten po lewej, potężny problem środowiskowy w mieście. W roku 2019 Spółka Restrukturyzacji Kopalń podjęła już rozmowy z miastem, my… Również oczekiwania społeczne w mieście były duże, aby coś z tym obszarem zacząć robić i zacząć go naprawiać. Przejęliśmy od Spółki Restrukturyzacji Kopalń niecałe 7,5 ha, zabudowane głównie budynkami zabytkowymi, w bardzo złym stanie technicznym. Świadomie pokazuję budynek nadszybia Jan i łaźni kobiecej, bo to będzie obraz tego, co chcemy osiągnąć, a w takim stanie ten budynek został przejęty. To są najmniej drażliwe, czy najmniej złe zdjęcia z tych wybranych, które posiadam. Oprócz tego przejęto jeszcze – po lewej stronie widać – mały budynek zaopatrzenia i budynek maszyny wyciągowej szybu Chrobry, wraz z nadszybiem szybu Chrobry i magazynu głównego. Aktualnie trwają prace renowacyjne budynku maszyny wyciągowej szybu Jan. I tu muszę podkreślić, że gdyby nie środki rządowe w aktualnym czasie, najpierw RFIL, czyli Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych i teraz środki z Polskiego Ładu, miasto nie byłoby w stanie podjąć się tego zadania. Pierwszy etap… Kończymy pierwszy etap, w piątek otwieramy oferty przetargowe drugiego etapu tego obszaru, mam nadzieję, że wiosną przyszłego roku ten obszar, prawie 2,5 ha z tym budynkiem, zmieni swój wygląd i stanie się również takim impulsem do zmian w mieście. Bo już to widzimy. Kiedy rozpoczęliśmy prace, zaczęły się też ruchy jednak z zewnątrz, potencjalnych inwestorów, zainteresowanych tym, co się w mieście zaczyna dziać. Po tej zapaści takiej zaczynamy powoli, powoli… Coś się dzieje.

Do czego dążymy? Szanowni państwo, tak ma wyglądać ten budynek, tak wyglądał historycznie w roku 1927. W tym budynku… Do tego terenu jeszcze muszę wspomnieć, że tego terenu nie da się wykorzystać przemysłowo. Niestety uwarunkowania również terenowe, obszar i miejsce, to miejsce to jest centrum miasta. Kopalnia jest w samym centrum miasta, powoduje to, że idziemy w kierunku społecznym, wykorzystania bardzo społecznego tych budynków. Ten budynek ma być siedzibą ośrodka pomocy społecznej, który w tej chwili gdzieś tam jest kątem i biblioteki miejskiej, dla miasta. W dalszym procesie planujemy również zmiany, przeobrażenie kolejnych budynków i tu liczymy na środki z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji i tych wszystkich funduszy, o których pan minister Horała również wspominał. Najbliższy czas, to już jest najbliższy czas i chcemy w jednym z budynków stworzyć również tzw. lokale na start. Mamy nadzieję, że to pozwoli zachować też… Ruszyć nieco funkcję gospodarczą. Te lokale na start mam nadzieję, że zatrzymają przynajmniej kilka młodych osób, bo to wiąże się również z miastem.

Kolejnym aspektem, o którym trzeba wspomnieć i o czym mówiłem przy Polskim Ładzie, że miasto nie byłoby w stanie samodzielnie podjąć się takiego zadania, bez środków rządowych, jest spadek dochodów miasta. Ten wykres pokazuje proporcje, czy też procentowy udział dochodów miasta, tego obszaru górniczego na przestrzeni lat. W roku 2011, już schyłkowym dla kopalni, dochody budżetu miasta były zależne w 24% od dochodów… Od podatków i… Z tego terenu kopalnianego 24% dochodów to były dochody miasta. Zaczęło to sukcesywnie spadać. W 2014 r. to już było 14%, w 2017 r. – 6%, w roku 2019 był to 1%. 1% dochodów miasta stanowił obszar byłego zakładu górniczego. To pokazuje skalę zapaści finansowej miasta, już nie mówiąc tu o kwotach bezwzględnych. Niestety, miasto jeszcze dotknęła konieczność zwrotu podatku dla Spółki Restrukturyzacji Kopalń z tytułu podziemnych wyrobisk, myślę, że pani prezydent Zabrza również może na ten temat coś powiedzieć. Rok 2020, niestety, dochody z tego obszaru były minusowe.

Z procesem likwidacji wiąże się również aspekt społeczny, czyli spadek liczby mieszkańców. Proszę spojrzeć, od roku 2014, czyli już po zamknięciu kopalni, liczba mieszkańców wynosiła 14,3 tys. W okresie szczytowym, na przełomie roku 1995 i 1996 było to nieco ponad 15 tys. mieszkańców. Na dzisiaj... 2020 r., było 14,7 tys. na dzisiaj, według nowych przeliczników GUS jest już chyba 13,1 tys. mieszkańców. To też pokazuje skalę, że przez te 11 lat ok. 1,5 tys. odpłynęło do 2 tys. mieszkańców. To proporcjonalnie dla naszego miasta jest tak, jakby z Warszawy wyjechało 200 tys. mieszkańców.

No i pozostaje jeszcze aspekt środowiskowy, szanowni państwo. To, o czym pan Krzysztof również wspominał, czyli hałda. Została hałda, która jest zapożarowana, Spółka Restrukturyzacji Kopalń prowadzi w tej chwili działania związane z opracowaniem projektu dążącego do likwidacji tych zapożarowań tak, aby można było tę hałdę również… Pomyśleć o wykorzystaniu gospodarczym. Na chwilę obecną ona nie nadaje się do wykorzystania, bo w środku trwają procesy egzotermiczne, a powierzchnia powyżej jest skażona tlenkami węgla, jest zabójcza atmosfera dla roślinności i dla zwierząt. I po lewej stronie jest ten teren… Jeszcze raz ten teren, który mógł być impulsem rozwojowym, niestety, stał się problemem środowiskowym. To jest obszar ponad 5 ha, sprzedany przez spółkę w roku 2012, jak się nie mylę albo 2011 r., lub 2012 r., bez jakiejkolwiek konsultacji z miastem. Dzisiaj wszyscy zarówno miasto, jak i wojewódzka inspekcja ochrony środowiska, starosta – wszyscy mamy z tym obszarem bardzo duży problem.

Bardzo serdecznie dziękuję panu przewodniczącemu za możliwość pokazania miasta, które ucierpiało i jak gdyby zatraciło swoją funkcję społeczną… Może nie społeczną, bardziej gospodarczą, po zamknięciu kopalni. Mamy nadzieję, że sprawiedliwa transformacja… Już zbitek tych dwóch słów… Że będzie sprawiedliwą i pozwoli również, nie tylko tym dużym jednostkom miejskim, typu Bytom, Zabrze, Ruda Śląska, Rybnik, ale również tym małym, przeobrazić się gospodarczo, przeobrazić się społecznie, przeobrazić się kulturowo, zgodnie z oczekiwaniami państwa, szeroko pojętego, wyobrażeniami również województwa, jak i mieszkańców naszego miasta.

Bardzo państwu dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję bardzo, panie burmistrzu.

Nie bez powodu zaprosiłem też pana tu na to spotkanie, bo przedstawienie kwestii mniejszych miast, w których te dynamiczne zmiany likwidacyjne zachodziły w latach ubiegłych, kilkanaście lat temu, pokazują, że tego typu modelu nie możemy po prostu, absolutnie powielać. Musimy dzisiaj szukać rozwiązań przez różne instrumenty finansowe, przez fundusz, przez bardzo szeroko rozumianą konsultację i współpracę z poszczególnymi jednostkami samorządu terytorialnego, na terenie których kopalnie funkcjonowały albo wciąż funkcjonują, ale jest określony timing likwidacyjny czy procesu zmian, by te kwestie były najpierw poddawane szeroko rozumianej analizie, bo miasta, w których funkcjonuje oprócz przemysłu ciężkiego branża usługowa, branża wytwórcza i wiele innych jeszcze branż gospodarczych, mają o tyle łatwiej, że nie dochodzi do sytuacji całkowitego wykluczenia życia gospodarczego danego miasta. Zresztą, z drugiej strony, patrząc na art. 4 tej ustawy o Funduszu Transformacji Województwa Śląskiego, czytamy, że projekt strategii opracowuje zarząd funduszu, ale projekt strategii podlega konsultacjom, w szczególności z jednostkami samorządu terytorialnego i ich związkami, również z izbami gospodarczymi, z organizacjami samorządowymi, z terytorium województwa śląskiego. W związku z tym właśnie te zaproponowane regulacje prawne mają na celu w sposób bardzo partnerski traktowanie tych kwestii, które będą realizowane, szczególnie na terenach miast dotkniętych wykluczeniem, dotkniętych likwidacją kopalni, która do tej pory stanowiła w zasadzie trzon funkcjonowania całego miasta. Takim właśnie przykładem jest miasto Pszów.

Witam również pana wiceprezesa Wojciecha Kałużę z Jastrzębskiej Spółki Węglowej, myślę, że w dalszej części będzie również pan prezes miał możliwość zabrania głosu.

Natomiast w tej chwili jeszcze prezes Agencji Rozwoju Przemysłu.

Bardzo proszę.

Wiceprezes zarządu ARP SA Łukasz Gałczyński:

Tak jest. Ja pokrótce, tylko w odniesieniu do tego, co już wybrzmiało. Chciałbym podkreślić, że mamy tu pełny efekt synergii i projektując rozwiązania dla funduszu, które oczywiście potencjalnie zarząd funduszu będzie mógł wykorzystać na kanwie naszych doświadczeń. Tylko zacytuję pokrótce, nie wdając się w szczegóły, uzasadnienie wniosku w sprawie zawiązania spółki, które trafiło na zarząd i na radę nadzorczą. Tam mamy wymienione, pośród potencjalnych zadań, które mogą się znaleźć… Na których będzie bazował biznesplan po dokapitalizowaniu z FIK, przewiduje się wstępnie, nie czytając szczegółowych opisów, zagospodarowanie hałd pogórniczych, komercjalizację terenów pogórniczych w podziale na wykorzystanie terenów przemysłowych, jeśli oczywiście mają do tego funkcjonalność oraz wykorzystanie na cele mieszkaniowe i społeczno-kulturalne. I w dalszej kolejności również pkt 6 – zaangażowanie w sektor odnawialnych źródeł energii. Zacytowałem to tylko po to, żeby wskazać, że, jak widzę, mamy pełną synergię i tę samą optykę na projekty, w związku z tym bez wątpienia ta strategia, zarówno w zakresie samorządu, rządu, jak i spółek zaangażowanych, będzie, myślę, szła w tym samym kierunku.

Też kwestia tego, co zaprezentował tutaj pan burmistrz, przyglądaliśmy się wcześniej koncepcji przygotowanej przez JSW Innowacje, więc może nie będę tutaj odbierał głosu panu prezesowi, który pewnie do tego nawiąże. Ale również przyglądamy się praktycznym, biznesowym możliwościom rekultywacji terenów pogórniczych nie tylko w charakterze misji społecznej, co oczywiście jest bardzo ważne, ale również w wymiarze stricte biznesowym, więc te rzeczy, które w różnym zakresie się zazębiają w różnych regionach, prawda? Raz mniej, raz bardziej efektywnie, tak czy inaczej, przyglądamy się im intensywnie. Podobnie jak wykorzystaniu hałd pogórniczych zarówno w zakresie fotowoltaiki, który tu był wcześniej omówiony przez Węglokoks, czy też np. kwestii odzyskiwania zasobów z tychże hałd, które, jak wiemy, często mają nadal znaczny potencjał biznesowy. To tylko tak ad vocem, pokazując, że faktycznie, myślimy w ten sam sposób i w tym samym kierunku.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo dziękuję, panie prezesie.

Chciałbym również zachęcić, by przedstawiciele samorządów, znając strategię swoich miast, wskazali również te możliwe impulsy, które widzą, że w strategii są bardzo istotne, z punktu widzenia takiego zrównoważonego rozwoju swoich jednostek samorządu terytorialnego.

Jest tutaj również pani prezydent Zabrza. Jeśli pani prezydent chciałaby zabrać głos, bardzo proszę również o tych elementach transformacyjnych w aspekcie doświadczeń własnych na terenie miasta Zabrze.

Bardzo proszę.

Zastępca prezydenta Miasta Zabrze Katarzyna Dzióba:

Katarzyna Dzióba, zastępca prezydenta Miasta Zabrze.

W imieniu pani prezydent Małgorzaty Mańki-Szulik bardzo dziękuję za zaproszenie na posiedzenie podkomisji.

Myślę, że Zabrze to miasto, które jest w trochę innym miejscu swojej transformacji. W mieście funkcjonowało kiedyś 8 kopalń węgla kamiennego. Ostatnia z nich, kopalnia Makoszowy przestała istnieć z dniem 1 stycznia 2023 r. Miasto znalazło swoje nowe specjalizacje, ale cały czas ponosi negatywne konsekwencje tej transformacji, przede wszystkim społecznej. Myślę, że to jest obszar, który cały czas wymaga interwencji. Z nadzieją patrzymy na dostępne fundusze. Chcemy na terenie miasta stworzyć klaster energii. Jesteśmy świadomi potrzeby transformacji energetycznej. I tutaj z ciekawością przysłuchuję się pomysłom Węglokoksu, które zostały przedstawione. Mamy na terenie miasta kilka hałd, które możemy zagospodarować w tym kierunku i myślę, że na to mieszkańcy i nasze miasto czekają z dużą nadzieją.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo dziękuję, pani prezydent.

Proszę również do pani prezydent przekazać ukłony i też podkreślę to z dużą mocą, że w tym procesie konsultacji bardzo aktywnie pani prezydent uczestniczy. I rzeczywiście, jeżeli widzicie takie obszary, które można wykorzystać, to jak najbardziej.

Jest również pan dr Artur Bartoszewicz, reprezentujący śląsko-dąbrowską „Solidarność”. Bardzo proszę, panie doktorze, o zabranie głosu.

Ekspert NSZZ „Solidarność” Artur Bartoszewicz:

Dziękuję bardzo serdecznie.

Dziękujemy bardzo serdecznie za zaproszenie, ja tutaj w imieniu przewodniczącego Dominika Kolorza, z którym mam przyjemność współpracować. Pracowałem wcześniej nad tym całym aspektem związanym z umową społeczną i oczywiście samym projektem ustawy, która dzisiaj, po przyjęciu, jest dla nas podstawą do dalszych dyskusji i prac. Pan przewodniczący przepraszał za brak obecności, bo dzieją się inne, też równie istotne sprawy, w tym również w temacie transformacyjnym, więc ja tutaj zastępuję.

Drodzy państwo, dla nas… Czy z punktu widzenia oczywiście i Śląska, ale przede wszystkim związków zawodowych, jest istotnym na ten temat transformacji spojrzeć w aspekcie czysto ludzkim. Czyli nie tylko zakładając, że jest to pewien proces związany z transformacją gospodarki, ale przede wszystkim ma to być proces, który ma ochronić ludzi. Tutaj bardzo dziękuję za te głosy, które padły ze strony pana burmistrza odnośnie do ryzyk związanych i z wyludnieniem, i z odpływem ludzi młodych. To jest ważne, żebyśmy dokonywali tej transformacji w sposób chroniący Śląsk i ograniczyli to ryzyko, które ujawniło się w opolskiem, kiedy wyraźnie mamy odpływ ludności z województwa, w którym decyzje zarządcze były źle podjęte. Chcemy chronić Śląsk przed takim scenariuszem. Fundusz transformacji, nad którym pracujemy i tutaj podziękowania dla Ministerstwa Rozwoju i Technologii za współpracę, która była na etapie tworzenia ustawy i dzisiaj Agencja Rozwoju Przemysłu, z którą pracujemy nad tym, byśmy znaleźli rozwiązania jak najbardziej adekwatne do tego, by rzeczywiście finansować projekty. Oczywiście biznesowe i w pełni się z tym zgadzamy, bo musimy ludziom pomóc rzeczywiście projektami, które będą na siebie zarabiać, które będą pokazywać, że środki zainwestowane w ten region mają sens i rzeczywiście mogą nadać zupełnie nowego wymiaru temu województwu. Mamy pełne przekonanie, że taka możliwość jest. Poza funduszami, które są przewidziane dla samego Funduszu Transformacji Śląska, bardzo nam też zależy na tych środkach, które są zarówno przewidziane w nowej perspektywie finansowej, w Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, ale też środki zgromadzone w Narodowym Funduszu Środowiska i Gospodarki Wodnej. Przypomnę, że producenci płacą opłaty górnicze, warto myśleć o tym, by środki zgromadzone właśnie w narodowym funduszu, one prędzej, czy później trafiły na Śląsk, one jako źródło finansowania inwestycji i w inżynierii finansowej połączone z tymi pieniędzmi, które są przeznaczone dla wzmocnienia samego funduszu, na jego dokapitalizowanie. I w kolejnych latach, żebyśmy zrealizowali działania mnożące ten kapitał i te środki. Jesteśmy bardzo zainteresowani, żeby fundusz wchodził w projekty biznesowe, nawet jeżeli, tak jak Węglokoks prezentował, jest znacznie ułożony jakiś portfel finansujący, ale nawet w części zainteresowanie… Włączenie funduszu na każdym etapie jest bardzo ważne, również dla samego funduszu, by tam proceduralnie też powstały kompetencje do tego, by zarządzać tymi środkami jak najlepiej. I to jak najszersze włączenie również miast, te pomysły, które wpływają, są bardzo ważne. Żebyśmy na tym etapie, kiedy powstaje strategia w Funduszu Sprawiedliwej Transformacji, włączyli te projekty jako benchmarki, bo to bardzo istotne dla wykazania zasadności samego dokapitalizowania.

Mam jedno pytanie, wyłącznie do Agencji Rozwoju Przemysłu, bo w całej prezentacji brakowało mi jednego potwierdzenia, to znaczy, mniej więcej harmonogramu. Pan prezes powiedział o pewnych działaniach i tutaj je rozumiemy, tylko jaki jest terminarz poszczególnych zdarzeń i żeby ta perspektywa uruchomienia pieniędzy, jak najszybciej, jeszcze w tym roku, bo po strategii, która przecież będzie przedstawiona i dokapitalizowaniu, niezbędne będą prace nad poszczególnymi projektami. A zależy nam na tym, żeby ten projekt ruszył jeszcze w tym roku.

Dziękuję bardzo serdecznie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo proszę, panie prezesie.

Wiceprezes zarządu ARP SA Łukasz Gałczyński:

Mamy oczywiście harmonogram przygotowany, rozpisany.

Natomiast dwa wątki. Jeden, tutaj mówiłem, część prac toczy się równolegle, więc głęboko wierzę, że szereg terminów… Nie będziemy potrzebowali potem tygodnia czy dwóch, tylko po prostu w dniu, w którym kolejne kamienie milowe zostaną osiągnięte, będziemy mogli przejść do punktów następnych. Drugi wątek to są kwestie trochę niezależne od nas, np. wpis do KRS, prawda? Znaczy, po złożeniu wniosku… Głęboko wierzymy, że KRS przychyli się do naszej prośby i dokona niezwłocznie tego wpisu, ale niezwłocznie, jak doskonale wiemy, może obejmować coś między 6 dni, a 6 tygodni, w praktyce. W związku z tym, natomiast w wariancie absolutnie bezpiecznym i takim, który mamy w tym momencie przewidziany z pełnym zabezpieczeniem, mniej więcej właśnie wpis do KRS uzyskamy w połowie czerwca br., prawda? W tym wariancie sześciotygodniowym, sporządzenie dokumentacji i przygotowanie biznesplanu pod dokapitalizowanie mamy zaplanowane na koniec sierpnia br., aby być gotowymi. I oczywiście zarejestrowanie w KRS dokapitalizowania… Mamy tak naprawdę, mniej więcej październik, listopad, natomiast, tak jak mówię, jest to wariant absolutnie bezpieczny, więc głęboko wierzę, że wszystkie terminy są zdecydowanie za długie. W praktyce celujemy w znacznie krótsze, natomiast nie chciałbym składać deklaracji, bo, tak jak mówię, nie jest to zależne od nas… Kwestie choćby KRS. Tak samo kwestia przygotowania wniosku do Funduszu Inwestycji Kapitałowych jest związana z wymogami rozporządzenia. Pomimo oczywiście ogólnego konsensusu między nami, naszym właścicielem, decydentem w zakresie Funduszu Inwestycji Kapitałowych, tak się to składa przypadkiem, że jest to również nasz właściciel, nadal, mimo wszystko, istnieją pewne ryzyka, z którymi musimy się mierzyć. Mamy je zweryfikowane w uzasadnieniu do uchwały, natomiast tak jak mówię, to, co przedstawiam, jest to wariant absolutnie bezpieczny. Celujemy w znacznie krótsze terminy.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Jacek Kurzępa, pan profesor ma jeszcze inne obowiązki, więc otwierając dyskusję, na początku udzielam panu posłowi głosu.

Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Jacek Kurzępa (PiS) – spoza składu podkomisji:

Panie przewodniczący, szanowni zebrani, pierwsza rzecz to oczywiście przypomnienie, bo pewnie państwa to nieco zaskakuje, co poseł z ziemi lubuskiej robi tu wśród was. A mianowicie to, że mam doświadczenie bardzo podobne, związane z potężnymi zmianami, które dokonały się na ziemi lubuskiej i w Polsce zachodniej, związane z zamykaniem i likwidowaniem PGR-ów. Wówczas, jako młody akademik przyglądałem się drastycznym sytuacjom związanym z zupełną zmianą charakterystyki życia społecznego i losów ludzkich, które dopiero teraz naprawiamy, proszę państwa. Dopiero teraz, bo wtedy nikt w ogóle o tym nie pomyślał.

Wobec powyższego, panie przewodniczący, Adamie, przyjacielu serdeczny, dziękuję ci za zaproszenie do zespołu. Chciałbym swoją wiedzę i umiejętności powierzyć państwu, żeby tego doświadczenia, którego doznali Lubuszanie… Nie tylko Lubuszanie – kujawsko-pomorskie, koszalińskie, znają państwo tę mapę upadku PGR-ów i niedoli wielu Polaków. Chciałem zaproponować, żeby w tym funduszu również znalazł się dość zacny wkład finansowy dla zespołu analiz skutków społecznych transformacji. Analiz, które muszą uwzględniać, szanowni państwo, króciutko tylko przywołam pewien pasaż, po to, żeby uzmysłowić, jak wiele rzeczy musimy przemyśleć. A mianowicie, jak potraktować jednostkę? Jednostkę w sensie kobieta-mężczyzna, jednostkę w sensie młody-stary? Jak potraktować wspólnotę rodzin? Rodzinę jako taką? Jak potraktować wspólnoty regionalne? Pan burmistrz Pszowa z dużą emocjonalnością, uzasadnioną bliskością ze swoją małą ojczyzną, pokazywał również to, że państwo przewidzieli już w swoich planach… I to samo pani prezydent Zabrza, pewne działania przyszłościowe.

Wobec powyższego zespół analiz musi uwzględnić to, co już państwo przemyśleli. To nie może być w abstrakcji od tego, co wy, jako bohaterowie miejsca, już wypracowaliście i w swojej wrażliwości już przygotowywaliście. Wobec powyższego chciałem zwrócić również uwagę na istotną rolę wspólnot lokalnych, wspólnot samorządowych, w dialogu społecznym, dotyczącym mechanizmów adaptacji i budowania pewnej otuliny, bezpiecznej, dla mieszkańców Śląska, którzy będą przechodzić tak radykalną zmianę, również w postrzeganiu samych siebie.

Wobec powyższego na koniec. Potrzebne są miejsca i potrzebne są instytucje, które określimy jako pulsatory zmiany. Tych pulsatorów zmian… Mamy awangardę tej zmiany i rozumiem, że tam znajdują się środowiska akademickie, znajdują się również nasi ambasadorowie, w sensie diecezji, związków zawodowych, wspólnot regionalnych, bo musimy mieć ambasadorów i nośników, pozytywnych nośników tego wszystkiego, co ten zespół tutaj w ostatnich miesiącach wypracowuje. Jesteśmy w sali sejmowej, moglibyśmy powiedzieć, że dystans zwykłego obywatela do tego miejsca jest przeogromny. Wobec powyższego trzeba do tego obywatela dotrzeć. Muszą być ambasadorzy zmian.

I ostatni wątek. Musimy przewidzieć pierwszych beneficjentów, tych, którzy dzięki tym naszym projektom osiągną sukces, ale musimy przewidzieć również pierwszych przegranych. To nie będzie tak, Adamie, że wszystko potoczy się tak, jak byśmy sobie założyli w idealnej perspektywie, ale również będą pierwsze ofiary. Wobec powyższego cała sieć wsparcia dla tych, którzy nie zrozumieją, nie nadążą albo też nie będą chcieli.

Przepraszam za ten karabin maszynowy pewnych przywołań. Jestem do twojej dyspozycji, jestem do państwa dyspozycji. Niebawem stwórzmy zespół tych analiz – analiz społecznych i reakcji społecznych na konsekwencje transformacji. On jest już w tej chwili niezbędny.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo dziękuję, panie pośle, drogi Jacku za to słowo, bo wiele razy na te tematy dyskutowaliśmy, że te wspólnoty lokalne, które na skutek tak dynamicznych, szybkich, nieprzygotowanych zmian zostały dotknięte, powiedziałbym wprost – zaburzone i naruszone. Bardzo podstawowe, elementarne więzi, które przez lata były wypracowane, a mam również tutaj przykład takich zmian, które de facto nie dotyczą systemowych zmian w obszarze górniczym, ale przeniesienie np. miejscowości z jednego miejsca do drugiego przez kilkanaście lat napotykało na poważne trudności, dlatego, że po drugiej stronie, po stronie ówczesnego rządu nie było partnera, który widziałby te zmiany społeczne jako podstawę do tego, by iść w drodze dialogu. To się udało i kilka lat temu została cała miejscowość przeniesiona w nowe miejsce, ale już w taki sposób, że nie zostały naruszone te elementarne jakby więzi. To jest mała miejscowość, tam mieszka w tej chwili raptem 250 osób, 100 rodzin, byśmy powiedzieli – to niedużo. Tak, ale to jest przykład… Mówię o Nieboczowach. To jest przykład, gdzie w sposób taki naprawdę powiedziałbym wzorcowy, nie naruszając tych więzi, ta miejscowość została odbudowana wraz z przeniesieniem nawet… Może i przede wszystkim – cmentarza, który jest tym elementem jakby takiej trwałości, jedności pokoleniowej, tak? Szacunku do tych, którzy już odeszli. Z kościołem, z domem kultury, z obiektami sportowymi. I to jest przykład, gdzie te procesy transformacji, przy oczywiście większym nakładzie również środków inwestycyjnych, instrumentów finansowych, ale przy dużo większej wrażliwości mogą być realizowane w taki sposób, by, tak jak pan burmistrz powiedział, nie naruszać takich elementarnych zasad, które w tym mieście zostały zburzone i ich odbudowa będzie trwała latami.

Jeszcze jako radny powiatowy byłem w Recklinghausen, gdzie obserwowałem proces zmian w kopalniach niemieckich i pomimo tego, że kilkanaście lat przygotowywali się do tego procesu… I tak jak pan profesor powiedział, również nie obyło się bez potknięć, bez błędów, bez jakichś elementów bardzo trudnych do zaakceptowania. Ale jest to przykład, z którego wyciągając wnioski, my, dzisiaj tworzymy projekty właśnie obejmujące również te aspekty bardzo szeroko społeczne. Przykład Pszowa jest takim

dobrym przykładem, jak odbudowywać i jak przyspieszać w tych obszarach, jak dawać sobie szanse do tego, by w przyszłości takich błędów nie popełniać.

W tym momencie otwieram dyskusję. Jest tutaj z nami… Wiem, że pan poseł do pozostałych obowiązków biegnie, bardzo dziękuję. Jest tutaj pan prezes Jastrzębskiej Spółki Węglowej, pan prezes Wojciech Kałuża. Bardzo proszę, w aspekcie realizowanych, ważnych inwestycji w obszarze innowacyjnych propozycji Jastrzębskiej Spółki Węglowej.

Bardzo proszę, panie prezesie.

Zastępca prezesa zarządu ds. rozwoju Jastrzębskiej Spółki Węglowej SA Wojciech Kałuża:

Dzień dobry, panie przewodniczący. Witam szanownych państwa, szanownych gości. Na wstępie może krótkie przeprosiny za spóźnienie, ponieważ trwała Komisja Gospodarki i Rozwoju, tak że zaraz po zakończeniu zjawiliśmy się tutaj, więc jeszcze raz przepraszam za spóźnienie.

Szanowni państwo, oczywiście możemy tę transformację odmieniać przez wszystkie przypadki, ale chyba wszyscy sobie nie wyobrażamy tego, że Jastrzębska Spółka Węglowa jako podmiot, który jednak w dużej mierze oddziałuje zarówno na regionalny rynek pracy, na środowisko naturalne, a przede wszystkim też na przepływy finansowe, w ten proces się nie włączy. Oczywiście, że się włączymy i to dla nas jest jeden z celów strategicznych, przyjętych w zeszłym roku strategii rozwoju grupy kapitałowej Jastrzębskiej Spółki Węglowej. Jesteśmy podmiotem biznesowym o dość specyficznej charakterystyce. Państwo z pewnością wiedzą, jesteśmy największym producentem węgla koksowego i dla nas te procesy biznesowe są wyjątkowo ważne, chociaż powiem, że coraz bardziej trudne ze względu na różnego typu uwarunkowania, jak choćby uwarunkowania prawne.

Stajemy dzisiaj, wspólnie z państwem tak naprawdę, w temacie transformacji. Jesteśmy zainteresowani tutaj, z jednej strony diagnozujemy te projekty związane ze środowiskiem naturalnym, czyli kwestie te, które naprawdę dotyczą też Jastrzębskiej Spółki Węglowej, czyli kwestie redukcji emisji metanu, gdzie chcemy też zwiększyć efektywność odmetanowania naszych kopalń do poziomu powyżej 50% oraz jego gospodarczego wykorzystania w minimum 95%. Rozmawiamy też cały czas w kwestii z potencjalnymi wykonawcami instalacji VAM, to jest instalacji, których celem tak naprawdę jest utylizacja i ewentualne gospodarcze wykorzystanie metanu wypuszczonego do powietrza wentylacyjnymi szybami kopalnianymi. Niezwykle trudne zadanie. Ale tak naprawdę chcemy też stawiać na te projekty rozwojowe związane z zielonymi inwestycjami, z magazynami energii, z farmami fotowoltaicznymi. To dla nas jest cel i w tym kierunku też pójdziemy i będziemy szukali oczywiście partnerów wspólnych do działania, w tym w działaniach transformacyjnych.

Tyle kwestią wstępu. Bardzo serdecznie dziękuję jeszcze raz za zaproszenie, panie przewodniczący. Liczymy oczywiście na dalszą współpracę i możliwość dalszego dzielenia się naszą wiedzą i kompetencjami w tym, zakresie.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo dziękuję.

Otwieram dyskusję, bardzo proszę. Naszą podkomisję zaszczycił swoją obecnością pan europoseł Kohut – bardzo serdecznie witam.

Panie europośle, bardzo proszę o zabranie głosu.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Łukasz Kohut:

Dziękuję, panie przewodniczący.

Przyjechałem tutaj rzeczywiście z Brukseli, z Parlamentu Europejskiego, z nadzieją, naprawdę. Niestety pan minister Horała już po 16 minutach spotkania naszej podkomisji wyszedł. Rozumiem to, są inne obowiązki, rozumiem, że Baranów jest zawsze ważniejszy niż Śląsk i zawsze wszystko jest ważniejsze niż Śląsk, zwłaszcza z perspektywy Warszawy. Mam nadzieję, że ten przekaz jednak do niego dotrze przez urzędników. Bo naprawdę, panie ministrze Horała, zmarnowaliście kupę czasu. Przebimbaliście miliardy z ETS. Nie wydaliście ich na zieloną transformację, wydaliście na politykę bieżącą. Nie stworzyliście żadnego sensownego planu dla sektora i dla całego Śląska. Myślicie pewnie, że jakoś to będzie. Otóż nie będzie. Sytuacja jest śmiertelnie poważna. O czym wy mówicie?

500 mln zł na Fundusz Transformacji Śląska to na waciki nie wystarczy. To jest kpina. Śląsk przez dekady odbudował Polskę, bez Śląska Polska byłaby krajem agrarnym do teraz. Czas oddać ten dług. My w Parlamencie Europejskim, zwłaszcza w Komisji ITRE zrobiliśmy swoje. Wynegocjowaliśmy ogromne pieniądze na Fundusz Sprawiedliwej Transformacji. Miało być prawie 44 mld euro na ten fundusz, z tego 10 mld euro miało trafić bezpośrednio do Polski. I co się stało? Pan premier Morawiecki w grudniu 2020 r. wypiął się na te pieniądze, wypiął się na Górny Śląsk. Walczył z mechanizmem praworządności na śmierć i życie i przegrał dwukrotnie, bo warunkowość wprowadzono, a środki z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji znacznie zmniejszono. Wszystko odbywało się na spotkaniu Rady Europejskiej. A teraz dodatkowo, dzięki Komisji Europejskiej i naszej determinacji w Parlamencie Europejskim, i determinacji także wszystkich samorządów województwa śląskiego i tak 5 mld euro leży na stole. I co robicie? Po śląsku to będzie marazm. Przygotowujecie jakiś substytut, żeby przykryć wasze nieróbstwo i brak długofalowej strategii dla województwa śląskiego. To, co jest obecnie na agendzie, także w Parlamencie Europejskim i także w Unii Europejskiej, jest śmiertelnie niebezpieczne. To rozporządzenie metanowe to śmiertelne zagrożenie dla Górnego Śląska. I mówię to jako zwolennik sprawiedliwej transformacji energetycznej, bo Śląsk będzie gotowy na 2050 r. i na absorpcję środków europejskich, ale nie będzie gotowy na 2027 r. i na koniec całego górnictwa, w tym Jastrzębskiej Spółki Węglowej. I tu jest ta robota do zrobienia, którą musi wykonać obecnie rząd. Zresztą podobnie jak dopięcie tej Umowy Społecznej, która wisi gdzieś tam między urzędnikami Komisji Europejskiej, nic nie wiadomo, w jaką stronę to idzie, więc taki mocny i racjonalny głos polskiego rządu musi być słyszalny w końcu w Brukseli. Bo jeśli nie, to stawką jest bieda dla wielu śląskich rodzin i możecie wierzyć, panowie ministrowie, że my, w opozycji, pomożemy w Brukseli w tych rozmowach z Komisją Europejską, bo już w tej sprawie interweniowaliśmy. Sam interweniowałem w sprawie tego rozporządzenia metanowego, więc po prostu zabierzcie się do roboty i jedźcie do tej Brukseli, i porozmawiajcie w końcu z komisarzami, i spełnijcie w końcu kamienie milowe, bo to jest wasza wina, że pieniądze z KPO nie dotarły jeszcze na Śląsk i do Polski, więc mamy 5 mld euro dla województwa śląskiego z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji i po drugiej stronie 500 mln zł. Fajnie, że te 500 mln zł jest, ale powalczmy o te 5 mld euro, które są na stole.

Na koniec chciałem powiedzieć, że Węglokoks, bardzo dobry projekt, rzeczywiście gratulacje, oby więcej takich inwestycji. Właśnie dzięki pieniądzom europejskim może tak być, że w każdym samorządzie taka farma fotowoltaiczna powstanie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję bardzo.

Oczywiście pan europoseł nie byłby sobą, gdyby zamiast dotknąć rzeczy istotnych dla regionu, to najpierw nie przyłożył, bo to jest taka normalna działalność europosła, który chciałbym, żeby na poziomie Parlamentu Europejskiego właśnie o metan powalczył, bo w ramach Europarlamentu, to z tego co ja wiem, posłowie zarówno EKR, jak i EPP, działają na rzecz tego, by rozporządzenie metanowe nie było tak dotkliwe dla Polski. Oczekiwałbym, że również Lewica na forum Europarlamentu będzie tym ogniwem, które będzie wspierało polskie działania, jak i ambicje, natomiast na razie tego nie widzę. Na razie wspiera ugrupowanie na poziomie Parlamentu Europejskiego, które ma zastąpić instytucje unijne. Przypomnę, że decyzje, które zapadają na poziomie unijnym, my musimy transponować do polskiego prawodawstwa i często one są bardzo restrykcyjne i bardzo dotkliwe. I to mówią o tym eksperci, tu, na poziomie krajowym, z którymi rozmawiam. Również mówi o tym były poseł, dr geolog Jan Rzymełka, z którym pracowałem jeszcze w latach 2007–2011 nad ustawą – nową ustawą, prawo geologiczne i górnicze. I wtedy mówiliśmy o kwestii metanowej, o tych kwestiach, które bardzo są istotne z punktu widzenia naszych uwarunkowań górniczo-geologicznych. Natomiast, przyjeżdżając na podkomisję, zamiast zaproponować dobre rozwiązanie, to oczywiście rozpoczął swoją laurkę krytyki wobec tych, którzy stworzyli bardzo dobrą ustawę, bardzo dobry projekt i rozwiązania, które mają służyć właśnie rozwojowi województwa śląskiego.

Przypomnę, że spółka, Fundusz Transformacji Województwa Śląskiego, to spółka, która będzie mogła aplikować również o inne środki i inne instrumenty pomocowe tak, aby z dużo większym zaangażowaniem realizować program dla Śląska. A przypomnę tylko to, że jak Lewica rządziła – SLD – były to lata 2001–2005, to z mapy Polski zostało zlikwidowanych kilka kopalń bez żadnego wsparcia. Dosłownie bez żadnego wsparcia. Z gigantycznymi długami, które później przez wiele lat odbudowywaliśmy.

Natomiast patrząc na tę dyskusję dzisiaj, jeszcze raz bardzo serdecznie też dziękuję tym, którzy wnoszą do tej dyskusji, niezależnie, czy się ze wszystkim musimy zgadzać, bo przecież dyskusja nie polega na tym, żeby się we wszystkim zgadzać, ale żeby wyartykułować to, co jest dla nas istotą transformacji regionu najtrudniejszego. Przypomnę, że te miliardy euro, o których pan europoseł powiedział, to jest kropla w morzu potrzeb. Pan chyba nie wie, jakie gigantyczne środki w transformację surowcowo-energetyczną wpompował rząd niemiecki. Jest to wielkość rzędu prawie 2 bln euro. I proces Energiewende realizowany już przeszło 30 lat.

I jeszcze jedną rzecz panu powiem. Najbardziej antagonistycznie wobec siebie nastawione ugrupowania niemieckie nie wystąpiły przeciwko sobie w zakresie realizacji projektu, który został w drodze konsensusu społecznego i politycznego zaakceptowany w Niemczech i jest realizowany od ponad 30 lat. W Polsce chciałoby się, żeby opozycja, przynajmniej na podkomisję, gdzie nie realizujemy aspektów politycznych, tylko zastanawiamy się nad merytorycznymi rozwiązaniami, przynajmniej choć jeden pomysł wniosła taki, który byłby realistyczny i który pozwalałby na to, żeby region na tym skorzystał. Ale…

Poseł do Parlamentu Europejskiego Łukasz Kohut:

To ja muszę się odnieść, panie przewodniczący, w takim razie.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

W późniejszej części panu udzielę głosu. W tej chwili chciałbym udzielić głosu, bo się zgłaszał przed panem, pan prezes Wojciech Kałuża.

Bardzo proszę.

Zastępca prezesa zarządu ds. rozwoju JSW SA Wojciech Kałuża:

Szanowni państwo, panie przewodniczący, też chciałem się odnieść do kwestii, o których wspominał pan europoseł Kohut.

Panie pośle, bardzo dziękuję, że to ugrupowanie, które pan reprezentuje, włącza się w temat związany z kwestiami metanowymi, bo to, co się wyprawia dzisiaj w Komisji Europejskiej w kwestii procedury tak naprawdę, prawnej, nad tymi dokumentami, to tak naprawdę woła o pomstę do nieba. Gdzie, szanowni państwo, czy państwo o tym wiedzą? Uprawia się lobbing amerykański i tak naprawdę się nikt z tym szczególnie nie czai, bo dokumenty przesyłane z Komisji do Parlamentu są z dopiskami odpowiednich organizacji, które lobbują swoje rozwiązania. Ale to jakby tak na boku całkowicie, bo oczywiście kwestia, panie pośle, tego, że chcemy wszyscy wspólnie grać do jednej bramki jest chyba oczywista dla nas. Ale pan oczywiście trochę więcej publicity w tym wszystkim robi niż rzeczywistej roboty – ale to już taka pana cecha, szanowny panie.

Mówiąc w kwestii jeszcze tak naprawdę transformacyjnej, to, szanowni państwo, ja miałem bardzo dużo z tym… Ze sprawą transformacji województwa śląskiego, Funduszem Sprawiedliwej Transformacji do czynienia ze względu na wcześniejszą pracę… A byłem wicemarszałkiem województwa śląskiego odpowiedzialnym za fundusze europejskie. To dzisiaj nie jest tak, że ktoś inny przypina sobie medal i mówi, jak to pięknie negocjował kwestie związane z funduszami, bo to jest po prostu nieprawda. Podłączenie się na jedną konferencję kończącą negocjacje nie świadczy o tym, że się ma jakiekolwiek pojęcie o tym, o czym się mówi, więc tak to dzisiaj… Tak sprawy wyglądały. Natomiast tutaj przychylność tak naprawdę i to o czym już wspominał pan przewodniczący. Kwestia nawet transformacji Nadrenii-Północnej Westfalii, czy naszego regionu partnerskiego w województwie śląskim, najstarszego naszego partnera, to była kwestia ponad 690 mld euro, żeby tak naprawdę ten temat rodził jakieś nadzieje na to, co się ma wydarzyć, więc dzisiaj kwestia mówienia o tym, czy to jest 5 mld euro, czy 8 mld euro, tak naprawdę mówimy o pierwszych potrzebach ruszenia tego procesu,

a nie o jego jakimś komplementarnym zamknięciu, domknięciu, obojętnie czy to mówią przedstawiciele gmin, czy przedstawiciele samorządów różnego stopnia, przedstawiciele spółek, biznesu, instytucji, otoczenia biznesu… No, naprawdę, zaczynamy ten temat. Prośba moja taka, nie pokłóćmy się od razu na starcie, bo szkoda naszych nerwów, a przed nami duże zadania i duże… I mnóstwo spraw, i myślę, że wszyscy w tym zakresie jakieś kompetencje posiadamy, żeby ten temat transformacyjny się udał.

Tylko tak jeszcze raz powiem. Bez dobrej woli Komisji Europejskiej – oczywiście, że tak. Bez dobrej woli strony rządowej – jak najbardziej i bez tej naszej wspólnej pracy, to się nie uda.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję bardzo.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Łukasz Kohut:

Ad vocem, bo Komisja Europejska podejmuje decyzje kolegialnie i proszę zauważyć, że komisarz polski, Janusz Wojciechowski z PiS bierze udział w spotkaniach Komisji Europejskiej i głosuje…

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Panie europośle, panie europośle, przepraszam, ale pan nie udziela głosu. Ja zaraz panu udzielę głosu, bo wiem, w jakiej kolejności są zgłoszenia, natomiast pan nie będzie tutaj na podkomisji udzielał sobie sam głosu. Przepraszam bardzo, ale jakiś porządek tutaj jest. Może w Europarlamencie, w pana ugrupowaniu inny.

Teraz panu udzielam głosu.

Poseł do Parlamentu Europejskiego Łukasz Kohut:

Komisja Europejska podejmuje decyzje kolegialnie, jednomyślnie. Komisarz Janusz Wojciechowski z partii Prawo i Sprawiedliwość jest członkiem Komisji Europejskiej i także akceptuje wszystkie decyzje, które zapadają na poziomie Komisji Europejskiej. Pan premier Mateusz Morawiecki jest z kolei członkiem Rady Europejskiej i bierze udział we wszystkich spotkaniach szefów państw, więc także ma wpływ na to, jakie decyzje podejmuje Unia Europejska. Tego na pewno nie usłyszycie w TVP Info.

Dziękuję.

Zastępca prezesa zarządu ds. rozwoju JSW SA Wojciech Kałuża:

Jesteśmy na takim… Wchodzimy na taki dyskurs, jak pan poseł często potrafi, to jest prawda… Jak to mówią na Śląsku, panie pośle, „prowda, cołko prowda i gówno prowda". I pan zawsze w tym trzecim temacie.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

No, myślę, że to już taka dygresja, panie prezesie, nie wchodźmy w taki poziom…

Poseł do Parlamentu Europejskiego Łukasz Kohut:

Ciekawe, bardzo ciekawe.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Natomiast… Tak, oczywiście i dlatego powiedziałem, że dla mnie rzeczą skandaliczną jest, że dzisiaj nad rozporządzeniem metanowym pracuje organizacja sponsorowana prawdopodobnie przez bardzo wątpliwe instytucje finansowe, sponsorowane przez jednego z głównych aktorów lewactwa w Europie. I druga rzecz, firma, która ma realizować tego typu inwestycje, które pozwolą na wychwytywanie metanu, jeszcze raz to podkreślę, metanu bardzo trudnego, bo metanu o bardzo niskiej zawartości procentowej, głównie wydzielanego w trakcie eksploatacji i w trakcie prac górniczych w powietrzu wentylacyjnym, na poziomie często poniżej 0,5%, to firma również niemiecka, więc tu widać, że jest to lobbing, który jest przygotowany po to, żeby po pierwsze naruszyć umowę społeczną, bo jeśli byśmy w takim kształcie rozporządzenie metanowe wprowadzili do porządku prawnego, europejskiego, to kilkanaście kopalń musiałoby być zlikwidowanych w najbliższych latach, to jest jedna rzecz… A tego przecież nie chcemy, bo umowa społeczna określa proces wygaszania i proces funkcjonowania kopalń

na następne… Na najbliższe 30 lat, do roku 2049. I druga rzecz, my właśnie chcemy wykorzystać ten czas, by w drodze odpowiedzialnego dialogu, w drodze konsensusu, również pewnej odpowiedzialności, podejmowanej zarówno przez rząd, ale również przy udziale najważniejszego partnera, jakim są samorządy, dlatego tu udział… I nie tylko w ustawie, ale również na tej sali przedstawicieli samorządów, bo chcemy właśnie być stroną, która otwiera się na wsze propozycje, drodzy państwo. Bo uważamy, że tylko wspólnie możemy zrealizować ten proces w sposób naprawdę bardzo odpowiedzialny.

Zgłaszał się pan prezes ARP. Bardzo proszę o zabranie głosu.

Wiceprezes zarządu ARP SA Łukasz Gałczyński:

Uzupełniając tylko, do kwoty 500 mln zł, która jest przewidziana z dokapitalizowania, przewidziane jest również, zgodnie z treścią ustawy, 800 mln zł na… W ramach limitu wydatków budżetowych, więc to też jest 1,3 mld zł. Mówimy oczywiście o tym, że spółka będzie funkcjonować w warunkach rynkowych, więc zakładamy również znaczne zlewarowanie tej kwoty. Powszechnie przyjmuje się, w praktyce, do dziesięciokrotności wartości podstawowego kapitału. Nie przesądzam, że to oczywiście w ten sposób wystąpi. Natomiast to tak zazwyczaj w biznesie, jak się mówi, z grubego palca, przyjmujemy, prawda? Jest również możliwość przewidziana w art. 12, aby minister właściwy do spraw budżetu przekazał skarbowe papiery wartościowe na podwyższenie kapitału zakładowego funduszu. Oczywiście istnieje też możliwość zmiany reguły budżetowej, w przyszłości, to jakby nic nie stoi na przeszkodzie. Natomiast chcę wymienić… Też odnieść się bardziej chyba filozoficznie niż merytorycznie w tym wypadku do kwestii tego, czym jest transformacja. Art. 2 ustawy w pkt 3 wskazuje definicję, która jest oryginalna. Wiem, bo jak siedzimy tutaj w tym gronie, mieliśmy okazję jakby tworzyć tę ustawę wspólnie ze stroną społeczną, z obecnym… Znaczy, już nieobecnym panem dr. Arturem Bartoszewiczem. I tam, ta definicja, ona jak gdyby wskazuje dość szeroki zakres oddziaływania. To ma tyle plusów, co i minusów. Szczególnie też w kontekście innych programów przewidzianych zarówno dla województwa – na poziomie samorządowym, dla województwa – na poziomie rządowym, jak i programów dedykowanych, więc oczywiście fundusz nie jest jedyną instytucją, która działa. To wiem, że też Agencja Rozwoju Przemysłu, czy PFR ma swoje instrumenty, przy czym one nie są dedykowane Śląskowi, więc rozpływają się w masie ogólnej działalności. Chciałbym jedynie zwrócić uwagę, abyśmy nie budowali sztucznych oczekiwań w zakresie tego, że nagle fundusz przejmie zadania od wszystkich innych podmiotów działających w Polsce, od marszałka przez premiera po agencje rządowe, które już realizują te programy na poziomie roboczym. Specjalnie i celowo odwróciłem tę kolejność wypowiedzi, prawda? I że teraz nagle fundusz skoncentruje całość środków płynących na Śląsk i będzie nad tym pracował. Nie ma ani takiego zamiaru, ani takiego celu, to się z pewnością też nie wydarzy z szeregu innych przyczyn, więc niezależnie od tego – 1,3 mld zł, a nie 0,5 mld zł i jest jeszcze parę innych programów.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo dziękuję.

Bardzo proszę, proszę się przedstawić. Bardzo proszę.

Przedstawiciel PGE Górnictwo i Energetyka Konwencjonalna Konrad Hennig:

Konrad Hennig, PGE GiEK w Bełchatowie, czyli spółka, która będzie integratorem Narodowego Bezpieczeństwa Energetycznego, w której skład wchodzą zarówno aktywa wydobywcze węgla brunatnego, jak i aktywa wytwórcze pracujące na węglu kamiennym, za chwilę wszystkie elektrownie zawodowe, które wytwarzają energię elektryczną w oparciu o węgiel kamienny.

Chciałbym w dwóch słowach zaznaczyć, że wyzwanie transformacji energetycznej i tego wymiaru regionalnego będzie dotyczyło bardzo wielu miejscowości, bardzo wielu społeczności lokalnych, nie tylko na Śląsku, a w tej skali, która występuje na Śląsku, wystąpi również w kilku innych miejscach kraju, m.in. w Bełchatowie. Bełchatów będzie tym drugim co do wielkości poszkodowanym Europejskiego Zielonego Ładu. W ustawie o Funduszu Transformacji Śląska jest zawarta ścieżka wspierania podmiotów i regionów poza województwem śląskim i chciałbym, żeby ten głos wybrzmiał, iż pewne

procesy ekonomiczne miały miejsce w ostatnich latach – koncentracji kapitałowej, przemysłu pracującego na rzecz górnictwa. Największym integratorem była Grupa Famur, zlokalizowana w Katowicach, która przejmowała fabryki pracujące na rzecz górnictwa w całym kraju, m.in. FUGO w Koninie, Piomę w Piotrkowie Trybunalskim, a w ostatnich latach koncentruje tę swoją działalność na Śląsku. Wycofuje się z tych miejscowości, w których przejmowała aktywa – i tam pozostawia bezrobocie. De facto koncentruje swoją kluczową działalność w mateczniku, w Katowicach i w okolicach, a eksportuje bezrobocie do innych regionów kraju. Tego rodzaju procesy gdzieś tam umykają uwadze opinii publicznej, gdyż dotyczą 200, 400 pracowników w miastach trzydziesto-, sześćdziesięcio-, osiemdziesięciotysięcznych. Ale w momencie, kiedy towarzyszyć im będzie ograniczanie wydobycia, ograniczanie generacji, ograniczanie zatrudnienia w tych core'owych przedsiębiorstwach wydobywczo-wytwórczych, będzie stawać się coraz większym problemem. Stąd chciałbym, abyśmy pamiętali, iż ta furtka zapisana w ustawie finansowania przedsięwzięć również w innych regionach, została przewidziana przez ustawodawcę i aby w planowaniu, w myśleniu o środkach, które są w dyspozycji funduszu, nie zapominać o innych regionach.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Bardzo dziękuję.

Nie widzę zgłoszeń do dalszej dyskusji. Chciałbym tylko w podsumowaniu kilka bardzo ważnych kwestii podnieść. Otóż podkomisja stała do spraw transformacji regionów zagrożonych wykluczeniem w związku z wdrożeniem Zielonego Ładu…

A jeszcze tam pani. Przepraszam, nie zauważyłem. Bardzo proszę o przedstawienie się.

Dyrektor ds. marketingu i PR FAMUR SA Małgorzata Kozieł-Pańczyk:

Dzień dobry, Małgorzata Kozieł-Pańczyk. Reprezentuję firmę FAMUR właśnie i ad vocem chciałabym się odnieść, że firma FAMUR nie jest spółką, która wydobywa, a jest spółką, która buduje maszyny dla wydobycia. Jest tutaj duża różnica. I nie koncentruje swojej działalności tylko w Katowicach, ale w tej chwili również samodzielnie przechodzi dużą transformację swojego biznesu, angażując się w zupełnie nowe segmenty typu e-mobility, czy fotowoltaika wielkoskalowa. To tylko tak chciałam wyjaśnić, dlatego, że pan przed chwilą przedstawił… Nie wiem, skąd miał te informacje… Rzeczy, które są niezgodne z prawdą.

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Adam Gawęda (PiS):

Dziękuję za to wyjaśnienie, znam spółkę, bo przez wiele lat był i jest dostawcą podstawowych maszyn i urządzeń, i rozwiązań technologicznych do śląskich kopalń. Natomiast nie miałem tej wiedzy, o której tutaj pan reprezentujący spółkę z Bełchatowa powiedział. Natomiast bardzo dobrze, że ona została… Ta informacja sprostowana, bo szukanie nowych rozwiązań również będzie elementem pracy naszej podkomisji. Dlatego nie chcieliśmy i też nie było moją intencją, by dzisiaj tutaj kilka bardzo istotnych punktów wprowadzić do programu, bo byśmy mówili bardzo powierzchownie o wszystkim, a wtedy tak naprawdę o niczym. Dzisiaj chcieliśmy dokonać takiej diagnozy, na jakim jesteśmy etapie, co do realizacji ustawy przyjętej w styczniu tego roku. Chcieliśmy również dać przykład, jakie inwestycje już są realizowane, jakie są w bardzo daleko zaangażowanym projekcie – z jednej i z drugiej strony. Mówiąc tak z jednej i z drugiej strony, czyli te inwestycje społeczne, na przykładzie miasta, które było monogospodarczym miastem, czy też w uwarunkowaniach monogospodarczych i miasto, które szuka nowych rozwiązań budując szersze spektrum rozwojowe.

Natomiast niewątpliwie czeka nas bardzo ważna dyskusja na temat rozporządzenia metanowego, bo to będzie kwestia bardzo istotna i również na posiedzeniu tej podkomisji będziemy planowali taką dyskusję, gdzie będziemy mieli więcej informacji wyjściowych na poziomie rzeczywistego stanu przygotowania do tego rozporządzenia, bo przypomnę, że nad tym prace podejmowane są w Parlamencie Europejskim, w Komisji Europejskiej, czyli w tych instytucjach europejskich, na które nie mamy bezpośredniego wpływu, ale nasi reprezentanci z pewnością już tak, więc będziemy mieli okazję do tego, żeby wsłuchać

się w informacje i ze strony rządu, z podejmowanych działań w tym zakresie, i ze strony przedstawicieli Parlamentu Europejskiego. I myślę, że to również jest przed nami.

Natomiast chciałbym powiedzieć tutaj jeszcze w odpowiedzi na pana głos, że rzeczywiście podkomisja dotyka kwestii szerszego typu zagadnień – regionów dotkniętych wykluczeniem w związku z wprowadzaniem Zielonego Ładu. Natomiast na dzisiejszej podkomisji, tak jak już powiedziałem przed chwilą, realizowaliśmy temat związany z Funduszem Transformacji Województwa Śląskiego, co nie wyklucza podjęcia dyskusji w obszarze innych regionów, które mają inne nieco uwarunkowania, a w związku z tym, do przyszłego takiego posiedzenia również pana, czy pana kolegów, przedstawicieli pana firmy będę zapraszał. Tak jak powiedziałem, również kwestie nowych technologii, w tym technologii węglowowodorowych czy innych instalacji, innowacyjnych, nowoczesnych, będą tematem przyszłych naszych spotkań.

Na tym chciałbym państwu bardzo serdecznie podziękować za obecność. Dziękuję bardzo sekretariatowi Komisji Gospodarki i Rozwoju za ogromnie duży wkład pracy w to, żeby wszystko przygotować, żeby to zorganizować. Niewątpliwie to ogromnie zawsze duży wysiłek i my tego na co dzień nie widzimy, a to trzeba zebrać informacje, powiadomienia rozesłać. W przypadku pracy, nazwijmy to, tej standardowej Komisji, zazwyczaj zaprasza się posłów i przedstawicieli danego ministerstwa, gdzie referuje temat. Bądź to projekt ustawy, bądź to omawianego tematu. W tych przypadkach podkomisji jest to spektrum dużo bardziej szerokie, dlatego z tego miejsca jeszcze raz bardzo serdecznie państwu dziękuję. Dziękuję wszystkim, którzy przyjęli zaproszenie, prezesom, szefom instytucji, burmistrzom, pani prezydent – proszę również przekazać pozdrowienia od nas z podkomisji, pani przewodniczącej i posłom, i senatorom, którzy już musieli też opuścić nas, bo jeszcze inne obowiązki ich dzisiaj czekają.

Wszystkim państwu bardzo serdecznie dziękuję i zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję.